Cena 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 87 | Częstochowa, piątek 12 kwietnia 1946 r. | Rok II.

Reżim generała Franco zagraża pokojowi świata

WASZYNGTON, 11. 4. — Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Oskar Lange wystosował do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie list w sprawie gen. Franco. — List zawiera prośbę o umieszczenie sprawy reżimu gen. Franco w Hiszpanii na porządku obrad Rady Bezpieczeństwa, w celu jej rozpatrzenia i podjęcia takich kroków, jakie przewidziane są w statucie ONZ. Ambasador Lange przypomina w liście rezolucję potępiającą reżim gen. Franco, która została powzięta na posiedzeniu Zgromadzenia Generalnego ONZ w dniu 9 lutego b. r. Ambasador polski powołuje się także na fakt ochrony przez reżim gen. Franco hitlerowców i ich majątków oraz popierania przez tenże reżim badań uczonych niemieckich nad nowymi sposobami prowadzenia wojny.

NOWY JORK (PAP). — Przewodniczący dr Kuo-Tai-Chi oświadczył, że są dwa pisma, jedno od delegata radzieckiego, a drugie od delegata irańskiego, jak również wniosek przedstawiciela Polski, dodając, że dokumenty będą podane do dyskusji po upływie 3-ch dni od ich nadesłania. W pismach radzieckim i irańskim poruszana sprawa, która znajduje się już na porządku obrad Rady, zaś pismo polskie porusza nowe kwestie.

Dr. Kuo-Tai-Chi zaproponował odroczenie posiedzenia, jeżeli delegat radziecki wyrazi na to zgodę i po otrzymaniu tej zgody zamknął posiedzenie, oznajmiając, że data następnego zebrania będzie ogłoszona przez sekretarza generalnego.

NOWY JORK (PAP). — Na środowym tajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa postanowiono, iż następne posiedzenie odbędzie się dnia 15 kwietnia w celu rozpatrzenia pism, otrzymanych od przedstawiciela ZSRR Gromyko i ambasadora perskiego Husseina Alah, w sprawie zdjęcia z porządku obrad sprawy irańskiej.



...stwa przystąpiła do rozpatrzenia oświadczenia rządu irańskiego z dnia 18 marca w sprawie opóźnienia jakie wynikło przy wycofaniu wojsk radzieckich z Iranu. Na zlecenie mego rządu prosiłem o zdjęcie sprawy z porządku obrad, zaznaczając iż na mocy porozumienia z rządem Iranu ewakuacja wojsk radzieckich rozpoczęła się 24 marca i będzie zakończona w przeciągu 5—6 tygodni. Wobec powyższego nie było podstaw do rozpatrzenia sprawy irańskiej. Rada Bezpieczeństwa zajęła stanowisko odmienne od poglądu Związku Radzieckiego. W międzyczasie pertraktacje między przedstawicielami ZwiązkuRadzieckiego i Iranu toczyły się na dal i, jak wiadomo ze wspólnego komunikatu, wydanego dnia 4 kwietnia osiągnięto pełne porozumienie między obydwoma państwami. Fakt ten potwierdził dane zawarte w oświadczeniu radzieckiem z 26 marca, iż nie ma podstaw do rozpatrywania sprawy irańskiej przez Radę Bezpieczeństwa.

Rząd Radziecki nie może również przejść do porządku nad rezolucją przyjętą przez Radę Bezpieczeństwa dnia 4 kwietnia. Mimo iż rząd radziecki podał do wiadomości, że sprawa wycofania wojsk radzieckich z Iranu została uzgodniona między rządami obydwu państw, Rada Bezpieczeństwa postanowiła kontynuować dyskusję nad sprawą irańską 6 maja. Takie ustosunkowanie się Rady Bezpieczeństwa byłoby zrozumiałe, gdyby sytuacja w Iranie zagrażała pokojowi i bezpieczeństwu, zgodnie z art. 44 Statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wobec tego jednak, iż sytuacja w Iranie nie zagraża pokojowi i bezpieczeństwu świata, nie ma podstaw aby Rada Bezpieczeństwa ponownie rozpatrywała sprawę irańską w dniu 6 maja. Rezolucja przyjęta przez Radę Bezpieczeństwa dnia 4 kwietnia jest niezgodna z prawem i sprzeczna ze Statutem ONZ. Z wyżej wymienionych powodów rząd radziecki domaga się skreślenia sprawy Iranu z porządku obrad Rady Bezpieczeństwa".

STANOWISKO W. BRYTANII W SPRAWIE HISZPANII

LONDYN. (PAP). — Na konferencji prasowej w Londynie przedstawiciel PAP zwrócił się do rzecznika Foreign Office z zapytaniem, jaka jest opinia rządu brytyjskiego w sprawie hiszpańskiej, w związku z zapowiedzianym przez delegację polską wniesieniem tej sprawy na Radę Bezpieczeństwa. W odpowiedzi rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że ustosunkowanie się rządu brytyjskiego w odniesieniu do tej kwestii było już niejednokrotnie sformułowane i że zasadniczo Wielka Brytania zawsze dążyła do złagodzenia ostrości tego problemu. Jeżeli chodzi specjalnie o wniesienie sprawy hiszpańskiej przez przedstawiciela Polski na Radę Bezpieczeństwa, to Foreign Office wstrzymuje się od komentowania te go faktu do czasu zapoznania się z wnioskiem polskim. Foreign Office ujawniło jed nocześnie przedstawicielom prasy, że ambasador Duff Cooper otrzymał od rządu brytyjskiego instrukcje podjęcia rozmów z rządem francuskim, w związku z ostatnią notą rządu francuskiego w sprawie hiszpańskiej.

W kołach dziennikarskich komentowano instrukcje rządu brytyjskiego dla ambasadora Duff Coopera jako pragnienie zadokumentowania, że w sprawie hiszpańskiej toczą się już rozmowy bezpośrednie między zainteresowanymi państwami.

SPRAWA HISZPAŃSKA NA KONFERENCJI MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH

WASZYNGTON. (PAP). — Agencja United Press donosi, iż rząd Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wyraziły zgodę na umieszczenie sprawy rządu generała Franco na porządku obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych, która odbędzie się 25 kwietnia w Paryżu.

NEW YORK 10. 4. — Na wtorkowym wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa poświęconym sprawom proceduralnym zostały uzgodnione zagadnienia dotyczące często ści zebrań Rady, ustalania porządku dziennego obrad, listów uwierzytelniających delegatów oraz kolejności przewodniczenia obradom.

NOWY YORK (PAP). — Przedstawiciel Związku Radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa ambasador Gromyko wystosował do Rady Bezpieczeństwa pismo następującej treści: "Dnia 26 marca Rada Bezpieczeń...

Traktaty pokojowe

NOWY YORK (SAP). — Amerykański sekretarz stanu, James Byrnes, powiedział na konferencji prasowej w poniedziałek wieczorem, że zarówno Wielka Brytania, jak i Związek Radziecki wyrazili zgodę na jego propozycję, by konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych zebrała się w Paryżu 25 kwietnia.

PARYŻ (SAP). — Minister spraw zagranicznych, G. Bidault, oświadczył, że Francja przyjmuje propozycję min. Byrnesa w sprawie spotkania ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, w dniu 25 kwietnia.

WASZYNGTON (SAP). — Amerykański sekretarz stanu, Byrnes oświadczył że narada ministrów wielkiej czwórki będzie wykonaniem porozumienia poczdamskiego, które przewidywało, iż rada ministrów spraw zagranicznych zajmie się opracowaniem traktatów pokojowych.

Byrnes oświadczył, że na pierwszym miejscu w hierarchii traktatów znajduje się traktat z Włochami. Inne zagadnienia, jak sprawa Nadrenii i Zagłębia Ruhry mogą być dyskutowane i znajdą się na porządku dziennym, o ile wszyscy czterej ministrowie spraw zagranicznych wyrażą na to zgodę.

Konferencja obecna zadecyduje również czy pełna konferencja pokojowa ma się zebrać, jak pierwotnie projektowano w dniu 1 maja.

LONDYN (SAP). — W kołach dyplomatycznych zwracają uwagę, że po konferencji czterech ministrów musi upłynąć pewien dłuższy czas, zanim będzie mogła się zebrać konferencja pokojowa, w której uczestniczyć będzie 21 narodów. Tym narodom musi być dany termin, potrzebny do zaznajomienia się z projektami traktatów pokojowych, jakie będą naszkicowane na konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych.

Posiedzenie Ligi Narodów

BERN, (PAP). — Przedstawiciel Francji Paul Boncourt oświadczył w dłuższym przemówieniu, iż Liga Narodów nie mogła przeszkodzić wybuchowi nowej wojny światowej, gdyż nie miała poparcia wśród narodów. Tylko ścisła współpraca wszystkich miłujących pokój państw, gotowych do wspólnej walki przeciwko napastnikowi, może uchronić świat od katastrofy.

Przewodniczący delegacji holenderskiej Blekland stwierdził, iż niepowodzenie Ligi Narodów wynikło z powodu braku jedności. W ONZ biorą udział wszystkie wielkie mocarstwa. Na nich ciąży większa odpowiedzialność, niż na małych państwach i posiadają one również większe uprawnienia. Równość między małymi i wielkimi państwami była jedną z przyczyn słabości Ligi Narodów.

Szwajcarski minister spraw zagranicznych dr Petitpierre podkreślił, iż z chwilą likwidacji Ligi Narodów kończy się rola Genewy, jako ośrodka międzynarodowego. Szwajcaria nie należy wprawdzie do ONZ, lecz będzie wierna jej ideałowi, gdyż wierzy w konieczność istnienia organizacji między narodowej o charakterze prawdziwie demo kratycznym.

Agencja Reutera donosi z Genewy, iż na otwarciu ostatniej sesji Ligi Narodów przewodniczący Norweg dr Hambro oświadczył, iż od czasu, kiedy odbyło się generalne zgromadzenie w r. 1939 rozpadł się stary świat. Z ruin i zgliszcz dźwiga się nowy, miejmy nadzieję, lepszy porządek świata. ONZ przejmie budynki i całe mienie Ligi Narodów i będzie kontynuować rozpoczęte przez nas prace. Dr. Hambro złożył hołd niezłomnym przywódcom wojennym Churchillowi i zmarłemu prezydentowi Roosevelt i generalissimusowi Stalinowi nie zapominając również o gen. Czang-Kai-Szeku i de Gaulle. Twierdzi on, iż wysiłki Ligi Narodów poszły na marne, gdyż brak jej było moralnej odwagi, mądrości i poczucia odpowiedzialności. Ostateczny sąd o jej pracy wyda historia.

Nowej organizacji, która reprezentuje szczytne ideały współpracy międzynarodowej, przekazujemy nie tylko całe mienie Ligi Narodów ale także jej 25-letnie doświadczenie. Pieczę nad zniczem wiary i nadziei, który nie wygasł podczas zawieruchy światowej, oddajemy w ręce młodszego i silniejszego Zrodnie z propozycją wysuniętą przez przedstawiciela Boliwii dr Rels dr Hambro został ponownie wybrany przewodniczącym generalnego zgromadzenia Ligi Narodów. Podał on do wiadomości, iż rząd austriacki zwrócił się do Ligi Narodów z prośbą o dopuszczenie delegacji do wzięcia udziału w obradach. Austria jest wprawdzie nominalnym członkiem Ligi, lecz nie brała udziału w obradach od czasu napaści Niemiec w 1938 nie otrzymała też zaproszenia do przybycia na ostatnią sesję. Przewodniczący podkreślił również, że na ostatnim posiedzeniu nie będą rozważane zagadnienia polityczne.

REPATRIACJA POLAKÓW Z WŁOCH

LONDYN (BBC). 10. 4. — 1000 żołnierzy polskich z Włoch znajduje się obecnie w podróży do Polski i wkrótce przybędzie do Gdańska. 5000 żołnierzy oczekuje repatriacji do kraju w specjalnym obozie koło Mediolanu.

PIERWSZA WYSTAWA ZAGRANICZNA PO WOJNIE

WARSZAWA (tel. od wł. koresp.) — Z inicjatywy ambasady włoskiej odbyło się w dniu wczorajszym otwarcie wystawy sztuki włoskiej. Jest to pierwsza po wojnie wystawa zagraniczna w Polsce. Wystawa obejmuje około 70 prac plastyków włoskich, reprezentujących najnowsze kierunki malarstwa.

Przemówienie wygłosił ambasador Włoch Eugenio Revle, minister kultury i sztuki Kowalski oraz prezydent miasta Warszawy Tolwiński. Podkreślono, że uroczystość otwarcia wystawy jest symbolem wznowienia przyjaznych stosunków między obu krajami.

Gestapowcy obywatelami Hiszpanii

LONDYN. (PAP). — Jak donosi dziennik „Daily Sketch" ambasador brytyjski w Madrycie zwrócił się do rządu hiszpańskie go z żądaniem sprawdzenia obywatelstwa hiszpańskiego 274 niemców, z których kilku było dawnymi członkami gestapo. Dziennik zaznacza, że niedawno konsulat brytyjski w Barcelonie doniósł władzom brytyjskim, iż w ub r. wielu niemcom zostało nadane obywatelstwo hiszpańskie, w związku z czym nastąpiła interwencja ambasadora brytyjskiego w Madrycie. Z zarządzonego przez władze hiszpańskie śledztwa wynika, że znaleźli się ludzie, którzy za 750 tys. pesetów wyrabiali obywatelstwo hiszpańskie dla niemców chcących uniknąć deportowania do Rzeszy oraz aresztowania jako zbrodniarze wojenni.

Bandą przestępców, czując, że jest śledzo na usunęła wszystkie papiery z archiwów urzędowych. Wszystkie naturalizacje hiszpańskie udzielane po 1-szym stycznia 1945 r. mają być unieważnione.

NIEMIECKIE KAPITAŁY W HISZPANII

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi korespondent "New York Post", b. współpracownik administracji wojskowej w Niemczech ,przedstawiciel Związku zawodowego robotników przemysłu elektrotechnicznego Nikson, oświadczył przedstawicielom prasy, że niemieckie spółki w Hiszpanii pod kierownictwem partii hitlerowskiej zdołały przenieść do Hiszpanii wiele materiału wojennego. Nikson wezwał rząd USA do wstrzymania dostaw nafty, pszenicy i węgla, w które to produkty Stany Zjednoczone zaopatrują dotychczas gen. Franco.

Nikson twierdzi, że w marcu 1945 r. ukryto w Hiszpanii kapitały niemieckie na sume 200 milionów dolarów, przekazując kontrolę nad nimi obywatelom hiszpańskim. Do Hiszpanii wyjechało około 6.000 inżynierów i techników niemieckich oraz 3.000 szpiegów. Nikson dodał, że na 3 dni przed kapitulacją Niemiec agenci hitlerowscy otrzymali 32 miliony dolarów na zorganizowanie w Hiszpanii niemieckich firm z podstawionymi Hiszpanami na ich czele.

OŚWIADCZENIE RZĄDU GIRALA

PARYŻ (PAP). — Rząd Girala złożył oświadczenie, że jest rządem republikańskim i demokratycznym. W rządzie znajdują się przedstawiciele partii socjalistycznej, komunistycznej, liberalnej, republikańskiej lewicy, odłam pracy republikańskiej oraz dwucentral ruchu zawodowego generalnej unii robotniczej i narodowej federacji pracy. Rząd cieszy się poza tym poparciem autonomicznych narodów Katalonii, Galicji oraz narodu Basków. Koalicja republikańska i demokratyczna posiada szeroką platformę i nie nie stoi na przeszkodzie, aby uznać obecny gabinet za rząd, o którym była mowa w nocie 3-ch państw w sprawie zastąpienia reżimu gen. Franco innym rządem. Rząd Girala poczynił inne ważne posunięcia. Wznowił on instytucję powołaną do życia w 1933 r. t. zw. nadzwyczajna rada stanu, która ma mieć głos doradczy przy rozpatrywaniu ważnych spraw międzynarodowych i narodowych. Przewodniczącym rady jest prezydent republiki hiszpańskiej Martinez Barrio. Wchodzą w jej skład m. in. premier Giral, przewodniczący Kortezów hiszpańskich Gimenez Asua i b. ministrowie dr Negrin, Postela, Valladares Barcia, Lenoux. W skład Rady wchodzą również szefowie rządów autonomicznych baskijskiego Jose Aguino i katalońskiego Jose Irla.

---o---

DRUGA EMISJA BILETÓW SKARBOWYCH

WARSZAWA (tel. od wł. koresp.) — Ministerstwo Skarbu przygotowuje rozporządzenie, na mocy którego będzie wypuszczona w najbliższych dniach druga emisja biletów skarbowych na sumę 2 miliardów zł, na tych samych warunkach, co poprzednio. Jak wiadomo, pierwsza emisja na sumę 1 miliarda złotych, była oprocentowana na 3,65% w stosunku rocznym.

Sytuacja polityczna we Włoszech

RZYM (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w ciągu ostatnich kilku tygodni na włoskiej arenie politycznej zaszły ważne zmiany. Działalność monarchistyczna osłabła nieco w związku z referendum w sprawie monarchii i wyborami do zgromadzenia konstytucyjnego, wyznaczonymi na dzień 2 czerwca. W wyborach do samorządu, które odbywały się w odstępach tygodniowych, monarchiści otrzymali bardzo skromne wyniki, a mianowicie: w 2.768 gminach na 51.207 mandatów monarchiści otrzymali większość tylko w 3-ch okręgach i 55 mandatów, zaś ruch „Uomo Qualunque“ otrzymał większość w 17-tu okręgach i 320 miejsc.

Książę Humberto postanowił do czasu odbycia referendum zwolnić wszystkich obywateli z przysięgi na wierność królowi, co nie ma precedensu w historii obecnej dynastii. Jeszcze ważniejszą rzeczą jest podpisanie przez niego aktu, zwalniającego do czasu referendum wszystkich urzędników, łącznie z oficerami, z przysięgi na wierność, która została zastąpiona przysięgą lojalności.

W kołach politycznych twierdzi się, że utworzenie we Włoszech republiki jest rzeczą prawie pewną, aczkolwiek wyraża się równocześnie obawy z powodu braku odpowiedniego kandydata na stanowisko prezydenta. Wielką niespodzianką na arenie politycznej było ustąpienie z Partii Czynu b. premiera włoskiego Ferrucio Parri. — Partia ta rozpadła się na prawicę i lewicę, z których żadna nie ma większego znaczenia w kraju. Organizacje centrowe — liberałowie i tzw. demokracja, pracy też nie osiągnęły dużych sukcesów. Liberałowie uzyskali większość w 53 gminach, a „Demokracja pracy“ w 57 gminach. Liberałowie są silniejsi na południu kraju.

Ukazał się manifest wyżej wspomnianych ugrupowań, który zapowiada utworzenie narodowej unii demokratycznej, w którym nie mówi się nic ani za, ani przeciw monarchii. Nagłe zmiany miały miejsce w łonie partii separatystów sycylijskich, którzy jeszcze do niedawna prowokowali sporadyczne zbrojne zajścia na Sycylii. Szef tej partii Andrea Finoscharrio Aprile znajdował się jako więzień polityczny na wyspie Ponza. Został on obecnie zwolniony i udał się na Sycylię, by poprowadzić kampanię wyborczą na rzecz swej partii w ramach konstytucyjnych. Skomplikowana metoda wyborów lokalnych oraz wielka ilość utworzonych bloków spowodowała, że interpretacja rezultatów wyborczych przez chrześcijańskich demokratów, komunistów i socjalistów wypadła bardzo różnie. Wydaje się jednak, że partia chrześcijańskich demokratów uzyskała zwycięstwo w większości gmin. Na drugim miejscu co do ilości otrzymanych głosów stoi partia komunistyczna, a na trzecim partia socjalistyczna. Komuniści i socjaliści podkreślają, że otrzymali oni razem 2.276 tysięcy głosów przeciwko 1.267 tysiącom, które padły na partię chrześcijańskich demokratów i przeciwko 355 tysiącom głosów, oddanych na ugrupowania prawicowe.

Zagadnienie wpływów Watykanu jest również żywo dyskutowane w kołach politycznych. Argument, że republika kierowana przez partię chrześcijańskich demokratów nosiłaby raczej charakter teokratyczny, aniżeli demokratyczny, można usłyszeć nie tylko z ust członków partii komunistycznej i socjalistycznej, ale również i liberałów, którzy twierdzą, że wolą monarchię, która stanowi lepszą gwarancję przeciwko panowaniu Watykanu. Partia chrześcijańskich demokratów pozostaje — jak wiadomo — pod silnymi wpływami Watykanu.

WYNIKI WYBORÓW W GRECJI

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Aten, że partia lewicowa wystosowała do francusko-angielsko-amerykańskiej komisji, która przebywa w Grecji, memorandum stwierdzające, iż z 2.211.000 uprawnionych do głosowania 1.107.000 oddało swe głosy, a 1.104.000 wstrzymało się od głosowania. Nieoficjalny komunikat rządu greckiego podawał, że na 2.075.950 figurujących na listach wyborczych udział w głosowaniu wzięło 1.117.379 osób, a powstrzymało się od głosowania 731.663 osób.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Aten, że podano oficjalnie częściowo wynik wyborów do parlamentu greckiego. Partia populistów uzyskała 191 miejsc w parlamencie, blok centrowy otrzymał 56 mandatów, a liberałowie 42 mandaty.

Szef wywiadu niemieckiego ostrzegał Keitla

przed odpowiedzialnością za zbrodnie w Polsce

NORYMBEGRA (SAP). — Przed Trybunałem Międzynarodowym zeznaje w dalszym ciągu b. feldmarszałek Wilhelm Keitel, odpowiadając na pytania prokuratora brytyjskiego, Fyfe, dotyczące 50-ciu jeńców wojskowych z RAF, rozstrzelanych po nieudanej ucieczce ze Stalagu Luft 3.

Keitel m. in. zeznaje, że nie wiedział o tym, iż ci jeńcy zostali zgładzeni strzałem rewolwerowym w tył głowy, natomiast przyznaje, że zarządził, by szczegóły egzekucji były rozplakatowane po obozach jako przykład odstraszający.

Pytany o środki stosowane ze strony niemieckiej przeciwko tak zwanym nalotom terrorystycznym zeznaje, że nie wiedział o zarządzeniu, na mocy którego każdy lotnik aliancki, wydany władzom bezpieczeństwa, był zabijany.

Prokurator brytyjski, sir Dawid Maxwell Fyfe, przechodzi do badania, dotyczącego notatki z rozmowy, jaka odbyła się między Keitlem a admirałem Canarisem, b. szefem niemieckiego wywiadu, po porażce Polski. Canaris ostro krytykował akcję podjętą przeciw polskiej inteligencji i przeciw Polakom, opornym wobec okupanta. Fyfe przypomina Keitlowi słowa Canarisa: „Świat kiedyś pociągnie do odpowiedzialności za te fakty wojsko niemieckie, w którego oczach te rzeczy się działy“. Prokurator brytyjski pyta, czy Keitel pamięta te słowa Canarisa.

— Nie — odpowiada Keitel.

B. feldmarszałek Keitel kończy swe zeznania, które ciągnęły się w sumie 22 godziny.

PROCES KATÓW Z MAUTHAUSEN

DACHAU, (PAP). — W Dachau rozpoczął się proces przestępców z obozu w Mauthausen i oddziałów tego obozu, które znajdowały się w kilku miejscowościach Austrii. Przed amerykańskim sądem wojennym stanęło 61 hitlerowców, oskarżonych o wymordowanie wielu tysięcy osób.

ZWYCIĘSTWO LEWICY W MEDIOLANIE

LONDYN (BBC) 10. 4. — W wyborach samorządowych przeprowadzonych w Mediolanie na pierwszym miejscu znaleźli się socjaliści, zdobywając 36 proc. głosów, na drugim chrześcijańscy demokraci z 28 proc. i na trzecim komuniści z 26 proc.

OŚWIADCZENIE PROFESORA LASKY'EGO

RZYM (PAP). — Włoska agencja prasowa donosi, iż przewodniczący Partii Pracy prof. Harold Lasky oświadczył w rozmowie z przewodniczącym związku gmin żydowskich, Rafaelem Cantonim, że sprawa narodu żydowskiego będzie przedmiotem rozważań przez Partię Pracy.

—o—

W kilku wierszach

Ankara. — Według informacji z Damaszku całkowita ewakuacja wojsk francuskich z Syrii będzie zakończona w dniu 15-ym kwietnia.

Bruksela. — Ministrowie spraw zagranicznych Holandii, Belgii i Luksemburga zjadą się w dniu 17 kwietnia, celem omówienia sprawy zacieśnienia stosunków gospodarczych i politycznych między tymi trzema krajami.

Londyn. — Agencja Reutera donosi z Limy, iż b. prezydent Ekwadoru, gen. Enriquez oraz 4 wybitnych polityków zostało skazanych na karę banicji z powodu działalności wywrotowej.

Londyn. — Agencja Reutera donosi, iż tajna radiostacja hiszpańska wezwała cały naród do udekorowania domów chorągwiami republikańskimi dnia 14 kwietnia.

Ankara. — Rząd turecki zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych o udzielenie mu pożyczki w wysokości 500 milionów dolarów.

Londyn. — B. prezydent USA Hoover udaje się do Indyj, celem zapoznania się z sytuacją żywnościową tego kraju.

Helsinki. — Pomiędzy Danią a Finlandią zawarta została umowa o wymianie towarowej.

Łódź. — W obecności wiceprezydenta KRN Barcikowskiego i wiceministra sprawiedliwości Chajna odbyło się otwarcie szkoły prawniczo-prokuratorskiej.

Czung King. — Rząd chiński przenosi swoją siedzibę z Czung-Kingu do Nankinu.

Życie, męczeństwo i śmierć kultury w Hiszpanii

Artur Serrano-Plaja jeden z pracowników kultury najmłodszej generacji hiszpańskiej pisze:

Zarówno na polu oświaty ludowej jak i w życiu kulturalnym w ogóle, proklamowanie republiki w Hiszpanii w roku 1931 miało nader doniosłe znaczenie.

Zreformowane zostało zarówno szkolnictwo średnie jak i wyższe, które właściwie dopiero wtedy powstało. Równocześnie zaś z szeroko pojętą oświatą szkolną rząd republikański podjął podobne kroki i w innych dziedzinach kultury. Kierownictwo Hiszpańskiego Teatru w Madrycie było powierzone Rivas Cherifowi i Markecie Xirgu; dzisiaj Rivas Cherif już nie żyje a Xirgu jest na wygnaniu. Założono teatr ludowy „La Barraca“, którym kierował poeta Garcia Lorca, później zamordowany przez katów generała Franco. Teatr Garcii Lorca skupiał dokoła siebie liczne grono studentów, którzy w najodleglejszych okolicach kraju dawali przedstawienia klasycznych utworów dramatycznych takich autorów jak Cervantes, Calderon, Lope de Vega.

Najlepsi młodzi malarze mieli możność studiowania malarstwa po ukończeniu krótkiego techniczno-pedagogicznego kursu, skutkiem czego studia zwykle często akademickie i oficjalne nawiązały łączność z najlepszą współczesną sztuką hiszpańską. Dzisiaj tacy znakomici profesorowie jak Flores, Argeles Ortiz, Rodriguez Luna żyją na emigracji wspólnie z tymi artystami, którzy sztuce swej poświęcili się poza murami szkół.

Stałe ekspedycje pedagogiczne były organizmem, który skupiał studentów jeżdżących po kraju, po miastach i wsiach, aby ludziom dać dobre spektakle teatralne i kinowe, rozwieźć biblioteki i małe muzea z 50 doskonałymi kopiami mistrzowskich dzieł El Greco, Velasqueza, Zurbarana, Murilla, Goyi, Ribery. W ten sposób zorganizowano ogółem około 30.000 małych bibliotek, umieszczonych w wiejskich szkołach.

Stowarzyszenie dla pogłębienia studiów dawało stypendia studentom uniwersytetów na wyjazd zagranicę, zakładano laboratoria badawcze, prowadzone przez takich uczonych o nazwiskach światowych jak Americo Castro, Pio del Rio, Hortega, Marquez, Navarro Tomas i innych, którzy dzisiaj są na wygnaniu.

Na polu twórczości artystycznej z każdym dniem stawali się słynniejsi poeci, pisarze, malarze, rzeźbiarze i muzycy, którzy przyczynili się swymi pracami do tego, że imię Hiszpanii znalazło się w rzędzie pierwszych w dziedzinie kultury. Dzisiaj kontrast jest szczególnie jaskrawo widoczny. Antonio Machado umarł, opuszczając w końcu wojny Hiszpanię. Juan Ramon Jimenez, drugi wielki mistrz tej generacji żyje na emigracji. Z młodszej generacji Salina, Guillien, Prados, Altolaguirre, Alberti są na wygnaniu.

Do nich należał również zamordowany Garcia Lorca. Trzecia najmłodsza generacja szczyci się takimi imionami jak Gil Albert, Varela, Rejano, Giner de Los Rios, którzy również są na emigracji. Również i ta generacja ma swego męczennika: jest nim Miguel Hernandez, zamęczony przez pachołków gen. Franco. Mimo takiego bogactwa w dziedzinie poezji rząd w Hiszpanii ogłosił, że konkurs na nagrodę narodową nie został obesłany.

Wielki Picasso który w czasie wojny domowej kierował muzeum Prado w Madrycie żyje także na emigracji.

Taki jest krótki przegląd szkód, wyrządzonych kulturze hiszpańskiej przez reżim gen. Franco.

—o—

ARESZTOWANIA W HISZPANII

PARYŻ (PAP). — Emigracyjny rząd baskijski w Paryżu wydał oficjalny komunikat stwierdzający, iż po uroczystym obchodzie 7-mej rocznicy dojścia do władzy gen. Franco aresztowano w Madrycie kilkuset republikanów, którzy dotychczas znajdowali się pod nadzorem policji.

Komunikat podaje również, iż wśród oficerów podejrzanych o działalność wywrotową, którzy zostali aresztowani przez policję i umieszczeni w miejscu odosobnienia, strzeżonym przez policję bezpieczeństwa w oczekiwaniu na rozprawę, która odbędzie się przed trybunałem specjalnym, znajdują się: płk. Volverde, komisarz policji płk. Pomate, płk. gwardii Salinero oraz płk. sztabu generalnego Aranes.

Spisek przeciw Hitlerowi

(The Times)

(„Zeznania żyjących członków grupy niemieckich generałów i urzędników, którzy usiłowali odebrać władzę Hitlerowi 20 lipca 1944 r., uczyniły możliwem odtworzenie wypadków tego dnia i genezy spisku)

3. Akcja Fromma

„Na huk wystrzałów wszedł Fromm. On również otrzymał wiadomość, że Himmler przejął dowództwo armii wewnętrznej. Był już przekonany, że Hitler żyje i że Beck go zwiódł. Chciał więc uratować sytuację i zniszczyć dowody przeciw sobie bezwzględną akcją. Polecił natychmiast zastrzelić Olbrichta, Stauffenberga, Haeftena na podwórzu ministerstwa. Becka wziął do swego pokoju i dał mu rewolwer by sam się zastrzelił. Przypuszcza się, że Beck odmówił i że Fromm zastrzelił go przy zamkniętych drzwiach.

„Spisek rozwiał się. To, że nie udało się odciąć połączeń z główną kwaterą Führera i przejąć głównych stacji radiowych okazało się zgubne. Lecz ciągle jeszcze istniały pewne wątpliwości, czy Hitler żyje. Wreszcie o 1-ej nad ranem 21 lipca Hitler sam podszedł do mikrofonu, by powiedzieć narodowi niemieckiemu, jak opatrzność uratowała go od „małego koła ambitnych, nieodpowiedzialnych, a równocześnie kryminalnych i bezsensownie głupich oficerów“.

„Wielu z generałów, którzy mogli zapewnić sukces spisku i na których Beck i jego przyjaciele liczyli, nie stracili ani chwili na zawarcie pokoju z Führerem. Zarówno od tych, którzy byli wciągnięci, jak Kluge, lub nie byli, jak Kesselring, nadpływały 21 lipca zapewnienia wierności. Niektórzy skutecznie zatarli swe ślady: inni, jak Stülpnagel, ubiegli zemstę gestapo samobójstwem, inni wreszcie, jak von Witzleben i Lindemann, główny dowódca artylerii, poszli nieskruszeni w ręce kata.

„W rzeczywistości Hitler nie miał się czego obawiać, skoro ludzie z Bendlerstrasse zostali zastrzeleni przez Fromm'a. Lecz nie mógł on wiedzieć, że jakkolwiek w kołach armii rozprawiano bez żenady, jak się załatwić z Führerem i skończyć wojnę, że to były jednak tylko rozmowy. Nie wiedział również, że jego własny generał-adiutant, Stumpf, zapytywany przez konspiratorów, odmówił wprawdzie współpracy, lecz nie uczynił nic by ostrzec swego mistrza; lub, że Rommel, Rundstedt i inni zaufani generałowie wybrali tę samą pośrednią drogę między opozycją i lojalnością. Silny zamiar, polityczny ped i uczciwe myślenie, którego trzeba było do uratowania Rzeszy od 1933 r. — można było znaleźć tylko w niewielkim kółku ludzi, którego geneza i motywy będą opisane w następnym artykule.

Opór po 10 latach wahania

1. Przede wszystkim bezpieczeństwo wśród generałów

„Gdyby pucz z 20 lipca był się udał, alianci zostaliby zaproszeni do rokowań pokojowych z rządem, w którego skład wejść mieli: gen. Beck, szef państwa, dr Goerdeler (b. burmistrz Lipska), kanclerz i Leuschner (socjalista), wicekanclerz; Leber (były poseł do Reichstagu) min. spraw wewnętrznych; Wirmer (katolik), min. sprawiedliwości; von Hassel (b. ambasador w Rzymie), min. spraw zagranicznych; Witzleben, naczelny dowódca, Hoepner, dowódca armii. Memorandum w sprawie ich polityki dla gen. Eisenhowera miał zabrać do Madrytu dr Otto Jahn, który przez szereg lat zwykł był podróżować po krajach neutralnych.

„W ciągu lat, zanim Hitler nastąpił po Hindenburgu, generałowie Reichswehry oczekiwali dnia, w którym będą mogli restaurować monarchię. Z tego względu utrzymywali się w niezależności od partii politycznych, republiki, dbając, by nikt nie przeszkadzał w ich pracy odbudowywania armii zawodowej. W ciągu r. 1932-33 zostali oni jednak wymanewrowani przez Hitlera i w roku 1934 znaleźli się w pozycji zagrożonej przez masowy ruch kierowany przez b. kaprala. Wobec traktowania przez Hitlera takich wspólnych wrogów jak związki zawodowe, komuniści i żydzi, nie wysuwali generałowie jako grupa żadnych obiekcji. Ci, którzy czuli się zawstydzeni demoralizowaniem swego kraju przez narodowych socjalistów, wymawiali się od akcji argumentem, że Hitler został mianowany przez Hindenburga, któremu przede wszystkim winni byli lojalność. Dopiero gdy ich armia zawodowa została zagrożona przekształceniem w armię narodowo-socjalistyczną przez Ernesta Roehma i jego brunatne koszule, użyli oni swej siły i zmusili Hitlera do czystki 30 czerwca 1934 r. Lecz po kilku tygodniach okazało się, że jedynie wzmocnili Hitlera, który we wrześniu zdolny był przejąć spadek po Hindenburgu. Wydawało się rozsądne przyjąć tę uzurpację, która w tym samym miesiącu została zatwierdzona plebiscytem, a to dlatego, że Hitler obiecał dozbrojenie z szybkością przekraczającą ich rachunki oraz pomoc robotników, przekraczającą ich marzenia.

2. Skok w wir wojny

„Przez trzy lata korpus oficerski i partia pracowały wspólnie nad uzbrojeniem b. Rzeszy, a tymczasem śmiałe uderzenia jedno po drugim wzmagały prestiż Hitlera u zawodowych żołnierzy. Dopiero w końcu 1937 r. zostali oni zaalarmowani jego planami agresji: Austria, Czechosłowacja, Polska, oraz, w razie konieczności Francja miały być okupowane w ciągu 18 miesięcy. Beck, szef sztabu, który chciał silnej „Rzeszy“ bez wojny europejskiej, miał poparcie swych kolegów jak Fritsch i Hammerstein, którzy obawiali się przedwczesnej akcji i klęski. Nawet nowi „generałowie Hitlera“, jak Brauchitsch i Halder, dawali posłuch tym doświadczonym ostrzeżeniom. Z początku r. 1938 Hitler zdał sobie sprawę z silnej opozycji względem niego w armii. Uderzył szybko i w październiku 1938 Beck i inni generałowie musieli podać się do dymisji.

(Dokończenie nastąpi)

KRONIKA

Powstał Komitet Obchodu Świąt Państwowych 1 i 3 Maja

(j) W sobotę, dnia 6 kwietnia w gabinecie wiceprezydenta Federaka odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu Świąt 1 i 3 Maja.

Na zebraniu byli licznie reprezentowani przedstawiciele wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa. Postanowiono tegoroczne obchody odbyć pod hasłem oświaty i propagowania polskiej książki. Oprócz tradycyjnych pochodów i defilad zostanie zorganizowany cały szereg imprez kulturalnych i sportowych celem nadania obu świętom, jak najbardziej uroczystego charakteru.

Utworzono cały szereg sekcji, które szczegółowo opracują program obchodu.

W dniach 1 do 3 Maja Święto Oświaty

Przyjęło się od dawna, że rocznice majowe poświęcono są propagandzie oświaty powszechnej. W dniu 1 maja organizacje robotnicze urządzały zbiórki na ten cel, zaś 3 maja odbywała się kwesta na tzw. Dar Narodowy. Pragnąc położyć trwały most pomiedzy tymi dwiema uroczystościami, z których każda miała zastępy swoich wyłącznych zwolenników, powstał z inicjatywy Rady Książki projekt przeznaczenia dni 1—3 maja na doroczne Święto Oświaty, przy czym w każdym roku ma być wysuwany jeden z działów akcji oświatowej jako naczelny temat obchodu.

W roku bieżącym tematem tym ma być książka, że szczególnym uwzględnieniem sprawy bibliotek publicznych, w związku z wejściem w życie ustawy o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi.

W dniu 20 marca odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego 1-go Święta Oświaty, pod przewodnictwem min. Wycecha i w obecności min. Matuszewskiego oraz wicemin. Bieńkowskiego. Po zapoznaniu się z pracami przygotowawczymi, przeprowadzonymi już przez Radę Książki, zebrani przyjęli program obchodu i uchwalili zwrócić się do Rady Ministrów o zatwierdzenie projektu przeznaczenia dni 1—3 maja na doroczne Święto Oświaty.

Do Komitetu Obywatelskiego weszli delegaci organizacji oświatowych (Zw. Nauczycielstwa Polskiego, Tow. Uniw. Robotniczych, Tow. Uniwersytetów Lud., Ludowy Instytut Oświaty i Kultury), młodzieżowych (Org. Młodzież. TUR, Związek Walki Młodych, Org. Młodz. „Wici“, Sekcja Młodych Str. Demokr., Zw. Harcerstwa Polskiego) oraz zawodowych (Zw. Bibliotekarzy Polskich, Centr. Kom. Zw. Zaw. i Samopomoc Chłopska), dalej przedstawiciele trzech zainteresowanych ministerstw oraz Rady Książki.

W terenie powołane zostaną na tych samych zasadach Komitety wojewódzkie, powiatowe i gminne.

Kredyty dla rolników

Jak się dowiadujemy Państwowy Bank Rolny, Oddział w Częstochowie rozprowadza kredyty dla rolnictwa na akcję siewną. Na akcję tę przeznaczona jest dotychczas kwota zł. 3.500.000.— na nasz teren i rozprowadzana będzie do dnia 15.V.1946 r. Ponadto Państwowy Bank Rolny, Oddział w Częstochowie udziela pożyczek dla warsztatów rolnych na cele ogólne i środki obrotowe. Na kredyty te przydzielona została dotychczas na nasz teren kwota zł. 3.000.000.

Pszenica kanadyjska dla miasta i powiatu częstochowskiego

(j) Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł w najbliższych dniach nadejdzie dla Częstochowy i powiatu częstochowskiego transport pszenicy kanadyjskiej w ilości 600 ton.

W sprawozdaniu z realizacji świadczeń rzeczowych zamieszczonym w dniu 5 kwietnia wkradła się omyłka zecerska a mianowicie zamiast 30.000 ton zboża, które otrzymamy ze Związku Radzieckiego powinno być 3.000 ton z czego otrzymaliśmy już 1.500 ton.

B. więźniowie oboz. koncentr. rejestrują miejsca kaźni

Pol. Zw. b. Więźniów Obozów Koncentr. przystępuje do rejestracji miejsc zbiorowych kaźni, na których zostaną umieszczone specjalne tablice pamiątkowe. Koło częstochowskie Związku apeluje do społeczeństwa o ułatwienie mu rejestracji i o zgłaszanie ustnie bądź pisemnie do Sekretariatu Koła (ul. Kopernika 6, II p.) miejsc kaźni z terenu pow. częstochowskiego, możliwie z podaniem dokładnych szczegółów popełnionych tam mordów hitlerowskich (egzekucyj itp.)

Komunikat Zw. b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

Związek b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację zwołuje na dzień 12-go kwietnia b. r. w lokalu własnym zebranie informacyjne dla wdów i opiekunów sierot po poległych w walce z niemcami. Stawiennictwo obowiązkowe.

Pożądane jest zabranie z sobą świadectw lekarskich na ewentualnie chore dzieci.

Zebrania „Jedności“

Przypominamy, że dn. 11 b. m. o godz. 17 odbędą się zebrania dzielnicowe członków Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców „Jedność“ w Częstochowie. Zebrania odbędą się: w Szkole Powszechnej przy ul. Dąbrowskiego Nr. 14 — dla członków ze sklepu Nr. 30 oraz w Świetlicy „Społem“. przy ul. 1 Maja Nr. 2 — dla członków ze sklepu Nr. 17.

Wstrzymana weryfikacja b. więźniów oboz. koncentr.

Sekretariat tut. Koła Pol. Zw. b. Więźn. Oboz. Koncentr. komunikuje, iż na podstawie zarządzenia Gł. Kom. Weryfikacyjnej, weryfikacja nowych członków zostaje chwilowo wstrzymana, do czasu wydania jednolitego Regulaminu Weryfikacyjnego.

Z organizacyjnego zebrania T. U. R.

(j) W poniedziałek dnia 8 kwietnia b. r. odbyło się w sali konferencyjnej P. P. S. organizacyjne zebranie Tow. Uniwersytetów Robotniczych. W zebraniu wzięli udział delegat wojewódzkiego zarządu ob. prof. Soltyk, przedstawiciele P. P. S. i P. P. R. przedstawiciele Międzyszkolnej Komisji Porozumiewawczej, przedstawiciele miejscowego świata nauki i inni.

Obszerny i szczegółowy referat programowy wygłosił prof. Soltyk, po którym wywiązała się obszerna dyskusja. Wybrano tymczasowy zarząd miejscowego oddziału, w skład którego weszli przedstawiciele nauki, partii politycznych i spółdzielczości.

Wielka lotera fantowa

W niedzielę, dnia 14 kwietnia 1946 r. o godz. 10 staraniem Dzielnicy Śródmieście PPR. zostanie rozegrana wielka loteria fantowa w lokalu PPR. Aleja 9.

Moc bogatych fantów. Wszystkie losy wygrane. Przedsprzedaż biletów już odbywa się w lokalu PPR. Aleja 9.

Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dn. 8 do 14 kwietnia b. r. włącznie dyżurują następujące apteki:

S. Mejstra — Al. Wolności 23;

L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza l. 4;

J Rupprechta — ul. Narutowicza l. 170 tylko od godz. 8 do 19-ej.

—o—

Państwowa 46 loteria klasowa
(5 dzień ciągnienia)

Wygrana 250.000 zł.: 63352.

Po 100.000 zł.: 32996, 66501

Po zł. 50.000: 29200, 30058, 39165

Po zł. 20.0000: 146, 7439, 7808, 7857, 19124, 24266, 26741, 29000, 47574, 50343, 60568, 67812, 69905.

Po 10.000 zł.: 10955, 18552, 22344, 23306, 29164, 29764, 33725, 34250, 35500, 49773, 50392, 51101, 55420, 61536, 68636.

Rezolucja Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publ.

Zebrani w dniu 6 kwietnia 1946 r. na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Pracownicy Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej w Częstochowie w ilości około 1000 osób, uchwalają następującą rezolucję:

Sytuacja gospodarcza w jakiej znalazł się nasz kraj po okupacji hitlerowskiej, wymaga skupienia wszystkich sił Narodu.

Najważniejszym zadaniem jest odbudowa zniszczonych terenów i faktyczne opanowanie Ziem Odzyskanych.

Do tego celu prowadzić może tylko zupełna konsolidacja Narodu na polu politycznym i gospodarczym.

Zebrani wypowiadają się za jednolitym blokiem wyborczym i potępiają wszelkie próby rozbicia jedności narodowej.

Szczególnie ostro potępiają bandyckie grupy, usiłujące wprowadzić zamieszanie i przeszkadzać w odbudowie Kraju.

Zebrani stwierdzają, że referendum ludowe za proponowane przez Polską Partię Socjalistyczną da możliwość wypowiedzenia się szerokim masom społeczeństwa.

Zebrani pracownicy Samorządu Teryt. i Użyt. Publicznej zobowiązują się zmobilizować wszystkie siły do zwiększenia wydajności pracy, obrony dokonanych reform społecznych i pomocy Rządowi w odbudowie Kraju.

Bieg „Trzymamy Straż nad Odrą i Nisą“
o nagrodę przechodnią Redakcji „Głosu Narodu“

(SG) Jak już podawaliśmy, w niedzielę 14 bm. odbędzie się w naszym mieście bieg pod hasłem „Trzymamy Straż nad Odrą i Nisą“. Dla zwycięzcy w tym biegu Redakcja „Głosu Narodu“ ufundowała nagrodę, którą jest waza platerowana. Nagroda ta będzie miała charakter przechodniej z tym, że trzykrotny zwycięzca (nie koniecznie kolejny) zdobędzie ją na własność. Ponadto przewidziane są cenne nagrody oraz dyplomy dla zawodników, którzy zajmą czołowe miejsca.

Bieg rozegrany zostanie w dwuch kategoriach — dla seniorów na dystansie około 3.000 metrów oraz dla juniorów na dystansie około 2.000 metrów. Start nastąpi sprzed gmachu Stadionu przy ul. Pułaskiego — o godzinie 12-tej dla juniorów, zaś o godz. 12.30 dla seniorów. Trasa prowadzić będzie ul. Pułaskiego do Alei, po okrążeniu, których zawodnicy powrócą na ul. Pułaskiego i wbiegną na stadion, by zrobić na nim 3/4 okrążenia (meta naprzeciw gmachu).

Bieg ten obudził ogromne zainteresowanie dowodem, którego są liczne zgłoszenia zawodników i telefoniczne zapytania.

Wręczenie nagród i dyplomów odbędzie się bezpośrednio po biegu.

*

W związku z mającym się odbyć w dniu 14 kwietnia b. r. biegiem ulicznym pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą i Nisą“, zgłaszajcie w nim swój udział.

Zapisy przyjmuje ob. Skotnicki — Plac Daszyńskiego 3 (sklep Klucznego).

Listy do redakcji

Obywatelu Redaktorze!

Troska o zdrowie najuboższych mieszkańców naszego miasta skłoniła mnie do zanotowania swych spostrzeżeń i przesłania ich do Waszego pisma, z prośbą o łaskawe zamieszczenie, jako listu do Redakcji. Oto one:

W dniach ostatnich została zamknięta Apteka Miejska. Spełniała ona niezmiernie ważną funkcję dostarczając leków Szpitalom i Zakładom Miejskim oraz najuboższej ludności, której ani opieka Ubezpieczalni Społecznej nie obejmowała, ani ubóstwo nie dozwalało lekarstw kupować. Co teraz uczynią ci najbiedniejsi? Kto dostarczy leków szpitalom? Nie wątpię, że osoby do tego powołane starają się jakoś tę lukę zapełnić i niebawem to uczynią, lecz niemniej sam fakt zamknięcia Apteki Miejskiej budzi najgłębsze obawy.

Jakto, dziś gdy tyle się mówi o umożliwieniu wszystkim korzystania z bezpłatnego lecznictwa, pierwszym krokiem w tym kierunku jest pozbawienie najuboższych tego dobrodziejstwa? Czy pomoc udzielana społeczeństwu, przez jego instytucje, kończy się na jałowych frazesach?! Gdy zdrowie ludności wskutek wojny jest zrujnowane, zamyka się aptekę? Dlaczego to uczyniono! Czy brak lekarstw, a słoje stoją puste?

Może brak pracowników? Przecież było ich kilku, co się z nimi stało? Plotka mówi, że pouciekali z powodu głodowych pensji. Czyż Zarząd Miejski nie potrafi zapewnić im choćby skromnego bytu i wymarli lub uciekli? Czemu nikt nie ucieka z Wydziału Kwaterunkowego czy Aprowizacyjnego, a przecież pracownicy Apteki Miejskiej są jednymi z najbardziej potrzebnych ubogiej ludności, więc powinni mieć niegorsze niż ich koledzy zaopatrzenie. Może wreszcie koszta administracyjne uczyniły zbyt drogim sporządzanie lekarstw? Jakże to by mogło być dziś, gdy hasłem walki z biurokracją brzmią wszystkie urzędy!

Tak czy inaczej sprawa wymaga wyjaśnienia. ubodzy miasta Częstochowy, chorzy w szpitalach, sieroty i starcy w zakładach pytają co z nimi będzie; nieżyczliwi szydzą: pierwszym krokiem w uspołecznieniu lecznictwa jest zamknięcie apteki społecznej. Głosy te nakazują wykrycie przyczyn, wskazanie winowajcy, i podanie go do wiadomości opinii publicznej, która dziś, świadoma swej roli w demokratycznej Polsce, nie jest i nie chce być karmiona, jak za sanacyjnych czasów, frazesami o „radosnej twórczości“, a przeciwnie żąda samokrytycyzmu i jawnej, odpowiedzialnej przed społeczeństwem gospodarki.

Stanisław Jurkowski

—o—

Ludność cywilna dziękuje wojsku za pomoc w akcji siewnej

My niżej podpisane Adamowska Katarzyna i Kita Katarzyna, wdowy po poległych w wojnie z niemcami, wyrażamy gorące podziękowanie dla Wojska Polskiego R. K. U. Częstochowa, za pomoc końmi w obróbce wiosennej pola. Gdyby nie R. K. U. nasze pola leżałyby ugorem, gdyż posiadamy tylko drobne dzieci, a nie posiadamy koni i dorosłych do obrobienia pola. Przekonaliśmy się naocznie, jak i wszyscy ludzie, że Wojsko Polskie pomaga, jak tylko może Narodowi.

(—) K. Adamowska

(—) K. Kita.

Kat polskich robotników skazany na karę śmierci
Volksdeutsch, który „kochał“ Polaków, a równocześnie tyranizował ich

(j) W sobotę dnia 6 kwietnia Specjalny Sąd Karny w Łodzi na sesji wyjazdowej w Częstochowie rozpoznawał sprawę volksdeutscha Waldemara Derferda, który oskarżony został o to, że pełniąc obowiązki starszego robotnika na punkcie załadowczym węgla stacji kolejowej Częstochowa w okresie od 1944 do stycznia 1945 roku, znęcał się nad robotnikami narodowości polskiej, bił ich, kopał i rzucał w nich kawałkami węgla. Znęcał się stale nad przydzielanymi mu do pracy członkami tak zwanego „Baudienstu“, bijąc ich kijem i grożąc posiadanym rewolwerem służbowym. Ponadto Derferd spowodował aresztowanie i uwięzienie jednego z polskich robotników, który ułatwił ucieczkę polskiej dziewczynie wiezionej z transportem robotników do Niemiec.

Zapytany przez przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów, Derferd oświadczył, że jest niewinny, Polakom wyświadczył wiele dobrego i nie wie dlaczego ci pałają ku niemu niczym nieuzasadnioną nienawiścią. Volkslistę podpisał pod presją urzędników niemieckiego starostwa w końcu 1944 roku, za namową pastora Wojaka. Wszystkie fakty podane w akcie oskarżenia są nieprawdziwe, gdyż on nigdy nie posiadał broni i nie bił nikogo, jeden raz wynikła bójka pomiędzy nim a Polakiem Dudą, ale została polubownie załatwiona. Do winy się nie przyznaję (tak samo jak w Norymberdze inni z „narodu panów“).

Po tych wyjaśnieniach oskarżonego, sąd przystąpił do przesłuchania świadków, z których jako pierwszy zeznawał urzędnik kolejowy Stefan Grzybek.

Św. Grzybek: Widział jak oskarżony Derferd bił podległych mu robotników polskich rękami po twarzy i głowie, kopał ich, rzucał węglem i szlaką. Wyrażał się często „gdybym ja miał władzę, to bym was wszystkich powystrzelał, wy polskie świnie“. Ponadto zmuszał robotników do pracy ponad siły.

Św. Wiśniewski: Widział jak oskarżony bił kijem, popychał i kopał członków tak zwanego Baudienstu.

Św. Paskowi Derferd kazał we dwóch dźwigać olbrzymi kloc drewniany, gdy nie mógł tak szybko, jak sobie życzył oskarżony, podnieść tej belki, Derferd rzucił się na niego z pięściami, przewrócił go, bił i kopał poczym groził mu pistoletem mówiąc „ja wszystkich powystrzelam, ja jestem twardy szwab“. Dodać należy, że św. Pasek liczy sobie obecnie 58 lat i ma siwe włosy.

Na zapytanie przewodniczącego skierowane do Derferda, czy sobie przypomina to zajście, oskarżony zaprzecza.

Św. Kozak opisał w jaki sposób ujęto Derferda, słyszał od kolegów o znęcaniu się oskarżonego nad Polakami.

Św. Budzikurowi kilkakrotnie udawało się uwolnić z transportu kolejowego któregoś z wywożonych do Niemiec Polaków. Pewnego dnia stojąc obok pociągu, porozumiał się z dziewczyną polską i postanowił jej pomóc w chwili gdy pociąg ruszy. Udało się i tym razem, wyskoczył z dziewczyną w kilka minut po ruszeniu pociągu. Niestety zauważył to Derferd, który czynił mu wymówki i oświadczył, że on się postara aby się nim zaopiekowano. Po południu wezwano go do niemieckiej policji kryminalnej, gdzie dzięki umiejętnemu tłumaczeniu zwolniono go po kilku godzinach.

Nazajutrz poszedł jak zwykle do pracy, Derferd, gdy go zauważył podszedł do niego i zapytał zdziwiony: To ty jeszcze chodzisz po świecie, czekaj, czekaj, ja cię nauczę rozumu.

Tego samego dnia aresztowało świadka gestapo. Wytoczono mu sprawę przed niemieckim Sądem Specjalnym. Derferd był głównym świadkiem oskarżenia, zeznania jego składane były w niemieckim języku i trwały najdłużej. Ostatecznie świadek skazany został na dziewięć miesięcy więzienia, z którego został uwolniony wkroczeniu Armii Czerwonej.

Prokurator: Może oskarżony powie, czy Polacy dobrowolnie jeździli na roboty do Niemiec?

Derferd milczy.

Czy oskarżony należał do niemieckiej wspólnoty narodowej tak zwanej „Deutschegemeinschaft“, czy chodził tam na zebrania, jak polecano odnosić się do Polaków, czy znane są oskarżonemu twierdzenia o polskim podczłowieku?

Na wszystkie pytania Derferd nie daje odpowiedzi, twierdzi, że na zebrania nie chodził, gdyż dopiero w 1944 roku podpisał wniosek o przyjęcie go na volksdeutscha.

Prokurator otwiera zapieczętowaną kopertę, wyjmuje jakieś papiery i pokazuje oskarżonemu. Są to „kennkarta“ i karta z kartoteki N. S. D. A. P. wystawione na nazwisko oskarżonego z datą z czerwca 1940 r. Oskarżony poznaje swój podpis i przyznaje się do przynależności swej do niemieckiej wspólnoty narodowej.

Św. H. Budzikurowa zeznaje, że starała się ratować męża i w tym celu udała się do adwokata Zbisławskiego, który miał nadzieję, że uda mu się uzyskać wyrok uniewinniający lub łagodny wymiar kary. Na skutek zeznań Derferda okazało się to niemożliwe, gdyż jego zeznania zadecydowały o wymiarze kary. Zeznający w procesie inni niemcy złożyli korzystne dla Budzikura zeznania.

Św. Nowakowski stwierdza, że oskarżony strzelał w jego kierunku z pożyczonego od niemieckiego żołnierza karabinu. Widział, jak pobił robotnika Paska i groził mu rewolwerem.

Św. Gembicz zeznaje, że Derferd pobił jego brata, wyjął pistolet, groził nim mówiąc „Ja wam pokażę. wy byście chcieli tak, jak w Warszawie, ale zanim do tego dojdzie, to ja was wszystkich powystrzelam“.

Przewodniczący zapytuje oskarżonego: Czy to jest prawda, czemu Derferd stanowczo zaprzecza. Przewodniczący zwraca uwagę, że oskarżony wielu rzeczom przeczył, a jednak później musiał się do nich przyznać.

Św. Gembicz Stan. mówi, że Derferd pobił go groził mu rewolwerem, przy czym rzucał obelgi na cały Naród Polski.

Św. Zagziol Stanisław: Widział, jak oskarżony pobił robotnika Dudę po głowie i karku, mówiąc przytym „wy polskie świnie, ja na to czekałem dwadzieścia lat“.

Św. Długosz Stan. stwierdza, że Derferd po-

(Dalszy ciąg na stronie 4-ej)

Kat polskich robotników skazany na karę śmierci

(Dokończenie ze strony 3-ej)

bił go w czasie obiadu, mimo trwającej przerwy w pracy, grożąc pistoletem i wymyślając od polskich świń.

Św. Wojciechowski zeznaje ,że w czasie, gdy spożywał śniadanie, Derferd schwycił go pod gardło, dusił i nakazując udać się do pracy natychmiast powiedział: Ja was wszystkich Polaków jak psów, powystrzelam. Świadek przypomina sobie oskarżonego jeszcze z okresu, gdy pracował w „Arbeitsamcie“, bił wtedy Polaków po głowach pałką gumową itp.

Tu oskarżony Derferd zadaje pytanie: Czy świadek przypomina sobie jak uratowałem jego żonę od wywiezienia do prac przy budowie umocnień polowych?

Św. Wojciechowski wyjaśnia, że prosił Derferda o pomoc na krótko przed wyzwoleniem, na co ten, przewidując bliską klęskę niemców, zgodził się. W ogóle w ostatnim okresie przed wkroczeniem Armii Czerwonej, oskarżony chciał sobie pozyskać Polaków.

Po przesłuchaniu świadka Wojciechowskiego przewód sądowy został zamknięty. Po dziesięciominutowej przerwie Przewodniczący udzielił głosu Prokuratorowi Specjalnego Sądu Karnego ob. Kosińskiemu, który w swoim przemówieniu między innymi powiedział: Proces dzisiejszy przypomina nam czasy, o których chcielibyśmy jak najprędzej zapomnieć. Krew Polaków lała się wtedy szeroko od Lenino do Monte Cassino, były to czasy bohaterstwa i poświęcenia, ale oprócz tego bohaterami byli Ci, którzy sabotowali pracę wykonywaną dla niemców, bohaterami byli Ci, którzy zmuszeni byli znosić hitlerowskie okrucieństwa. Mam na myśli w tej chwili robotników polskich.

Przypomnijmy sobie chwile, gdy ulicami Częstochowy, pod eskortą hitlerowskich zbirów, szczujących psami, pędzono Polaków na przymusowe prace do Niemiec. Oskarżony powiedział w czasie przewodu sądowego „byłem więcej Polakiem, niż niemcem“. — Dlaczego jednak znęcał się nad bezbronnymi Polakami, dlaczego kierował ich do więzienia za to tylko, że byli Polakami, że oprócz wszystkich cech ujemnych, jakie ma nasz naród, mieli i tę cechę dodatnią ratowania się i pomagania sobie w nieszczęściu. Jedyną zbrodnią katowanych robotników było to, że byli Polakami, polskości się nie zaparli i w końcu doczekali się, że polski rząd w Niepodległej Polsce sądzi hitlerowskich zbrodniarzy. Wina została oskarżonemu całkowicie udowodniona, niema ani jednego Polaka, który mógłby powiedzieć coś na korzyść Derferda, Biorąc pod uwagę, że Derferd wychowany w Polsce zaraz w pierwszych dniach oddał się na usługi śmiertelnego wroga Polaków i krzywdy jakie Narodowi Polskiemu wyrządzał, mam zaszczyt prosić o najwyższy prawem przewidziany wymiar kary.

Obrońca oskarżonego z urzędu mecenas M. Kołakowski podkreślił, że jakkolwiek jako Polakowi trudno mu jest bronić niemca, przystępuje do tego trudnego zadania w myśl zasad polskiej sprawiedliwości, która nawet największemu zbrodniarzowi daje możność obrony. Zwrócił uwagę sądu na cechy okrucieństwa wrodzone wszystkim niemcom i prosił o sprawiedliwy wyrok.

Oskarżony Derferd w ostatnim słowie prosił o łagodny wymiar kary.

Sąd udał się na naradę, która trwała 2 godziny, poczym ogłosił wyrok, na mocy którego Waldemar Derferd skazany został na karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na zawsze oraz konfiskatę całego mienia.

Obrońca oskarżonego zwrócił się do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z prośbą o ułaskawienie.

Z ŻYCIA KULTURALNEGO

Teatry Miejskie — sala duża
„Świerszcz za kominem“ K. Dickensa dla Zw. Zawodowych

Dziś w czwartek 11 bm. o godz. 19 sztuka w 4 aktach z prologiem i epilogiem Karola Dickensa p. t. „Świerszcz za kominem“.

Przedstawienie dzisiejsze zostało częściowo zakupione przez Związki Zawodowe.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

„Świerszcz za kominem“ K. Diekensa dla szkół

Dziś w czwartek 11 b. m. o godzinie 15-ej „Świerszcz za kominem“ K. Dickensa.

Jest to trzecie z kolei przedstawienie zorganizowane przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego i Dyrekcję Teatrów dla szkół.

Następne przedstawienia dla szkół wyższych, średnich i powszechnych odbędą się w dniach 12, 13 i 14 b. m.

Bilety na te przedstawienia do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury, Dąbrowskiego 7.

Sala Kameralna
„ROXY“ B. Connersa z Janiną Łukowską

Dziś, w czwartek 11 b. m. oraz w dni następne o godz. 19-ej komedia w 3 aktach p. t. „Roxy“ pióra Barry Connersa.

Kasa czynna od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Telefon kasy 21-61.

W przygotowaniu „Nitouche“, operetka Herve'go w reżyserii B. Orlińskiego oraz „Wiosenne porządki“ komedia w 3 aktach L. Huxley'a w reżyserii M. Mieczyńskiego.

Recital śpiewaczy Marii Modrakowskiej

Dn. 14 bm. o godz. 18-ej w sali muzycznej Dąbrowskiego 16 odbędzie się recital śpiewaczy znanej na terenie naszego miasta głośnej śpiewaczki Marii Modrakowskiej. Ze względu na mistrzowskie wykonanie pieśni i głęboką kulturę muzyczną śpiewaczki koncert ten budzi zrozumiałe zaciekawienie. Bilety do nabycia w sekretariacie Instytutu Muzycznego Jasnogórska 33,35. Szczegóły w programach.

Repertuar kin

„Wolność“ i „Polonia“: „Grzesznicy bez winy“, nadprogram „Wieś i Miasto“.

„Bałtyk“ i „Tęcza“: „Dzieci kapitana Granta“.

Z koncertu Olgi Łady

Zupełną nowością dla Częstochowy był wieczór pieśni amerykańskich Murzynów oraz pieśni opartych na motywach Indian amerykańskich. Wykonawczynią tych oryginalnych a ciekawych pieśni była Olga Łada. Słowo wstępne o tym repertuarze pracowała doktór Zofia Lissa. W części pierwszej koncertu, więc w pieśniach murzyńskch, przebija głównie nuta nabożna, tchnąca prostotą, smutna, często dramatyczna, namiętna i żarliwa. Melodyka charakterystyczna, śpiewna. Motywy ludowe Indian ujęte w twórczości Thurlowa Lieuruendea w formie pieśni miłosnych Indian amerykańskich o subtelnym odczuciu przyrody, namiętne, pełne poetyckiego liryzmu o pięknej i obszernej linii melodyjnej w unowocześnionej szacie harmonicznej. Wykonanie tych pieśni stało na wysokim poziomie kultury muzycznej. Solistka włada doskonale swym naprawdę metalicznym i ciepło brzmiącym sopranem. Zarówno w swobodzie władania głosem jak i w stosowanu dobrej dynamiki, opartej na muzykalnie odczutej frazie i charakterze pieśni, stoi na wysokim poziomie artystycznym i głosowym. Trudno jest określić, które z pieśni były najlepiej wykonane, podkreślił bym wszakże wykonanie z murzyńskich: „Zejdź, Mojżeszu“, „Czasem czuje się“, „Byłem podczas burzy“, „Niebiosa“, z indiańskich: „Gwiżdżące ptaki“, „Smutny księżyc“, „Antowine“, „Pieśń dziewczyny“. Akompaniowała dobrze i dyskretnie prof. Irena Garztecka-Jarzębska. Słowo wstępne odczytał niżej podpsany.

Tadeusz Wawrzynowicz

Sport

Mecz Papiernia — CKS I-b

W czwartek 11 b. m. o godz. 16-ej na Stadionie Miejskim odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy drużynami K. S. Papiernia a CKS I-b.

KOS Victoria — MKS Lechia

W niedzielę, dnia 14 kwietnia br. o godz. 11.15, na boisku Miejskim, Pułaskiego 2, odbędą się ciekawe towarzyskie zawody piłki nożnej między pretendentem do mistrza Okręgu w klasie „A“ K. O. S. „Victoria“ a Milicyjnym K. S. Lechia.

Zawody te budzą szerokie zainteresowanie wśród miłośników sportu, ze względu na dobrą formę Victorii, jak również Lechii, która wystąpi w nowym składzie zasilonym graczami z M. K. S. „Partyzant“. l. k.

Warta (Zawiercie) — Kolejowy 4:2 (2:1)

(SG) Ubiegłej niedzieli Kolejowy K. S. gościł w Zawierciu przegrywając z Wartą w równorzędnym przebiegu spotkania. Doskonała gra Krzyka w bramce uchroniła Wartę od utraty 2-3 goali wskutek czego Kolejowy nie mógł zaznaczyć cyfrowo dobrej pracy drużyny. Bramki dla niego zdobyli Parzyniewski i Cekus.

Komunikat RKS „Skra“

Podaje się do wiadomości, że zebranie sekcji lekkoatletycznej R. K. S. „Skra“ odbędzie się w piątek, dnia 12 kwietnia r. b. o godz. 18-ej w lokalu R. K. S. „Skra“, Pułaskiego 2. Sprawy bardzo ważne.

Program rozgłośni polskich

PIĄTEK — 12 KWIETNIA

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.05 — Muzyka lekka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami pt „Nowe czasy nowi ludzie“. 6.30 — Muzyka lekka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna 7.20 — Muzyka lekka z płyt. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka. 8.30 Życie gospodarcze. 8.35 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.55 — Skrzynka PCK.

11.51—12.05 Sygnał czasu z Obserwatorium i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych“. 12.20 — Koncert na dwa flety. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.50 Skrzynka Techniczna P. R. 13.00 — Koncert muzyki lekkiej 13.50 — Audycja literacka. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Audycja dla dzieci: „Wszystkiego po trochu“. 16.20 — „Nasze pieśni“. 16.40 — Audycja dla młodzieży. 16.55 — Kwadrans autorski Jerzego Wyszomirskiego. 17.10 — Koncert Małej Orkiestry P. R. 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy: „Na Wiśle“. 18.25 — Wiadomości sportowe. 18.30 — Nauka przy głośniku. 19.00 — Koncert symfoniczny. 22.00 — Koncert rozrywkowy. 22.30 — Muzyka taneczna z płyt. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. Apr. 250/46.

OGŁOSZENIE

Terminarz sprzedaży kart zaopatrzenia na miesiąc kwiecień i maj ogłoszony w „Głosie Narodu“ Nr 82 z dnia 6.IV.46 r. zmienia się następująco:

a) w Sali Straży Ogniowej

wykupują karty zaopatrzenia Rady Zakładowe fabryk, zakładów, instytucji i prowadzący meldunki z ulic o pierwszych literach nazw jak niżej:

dnia 15.IV.46 r. ulice od A do C
dnia 16.IV.46 r. „ od D do E
dnia 17.IV.46 r. „ od G do I
dnia 18.IV.46 r. „ od J do L

b) w Biurze Aleja Wolności 20

wykupują karty zaopatrzenia Rady Zakładowe i prowadzący meldunki z ulic o pierwszych literach nazw, jak niżej:

dnia 15.IV.46 r. „ od Ł do N
dnia 16.IV.46 r. „ od O do R
dnia 17.IV.46 r. „ od S do U
dnia 18.IV.46 r. „ od W do Ż

Posiadacze kart zaopatrzenia winni zarejestrować je w punktach rozdzielczych **najpóźniej do dnia 24 kwietnia 1946 r.**

SSS. „Jedność“, „Spółdzielnia Raków“ i „Spółdzielnia Aniołów“ zgłoszą do dnia 26.IV o godz. 9.00 w Wydziale Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego wykazy zarejestrowanych konsumentów na wzorze Nr 7.

Częstochowa, dnia 9. kwietnia 1946 r.

PREZYDENT MIASTA
(—) Dr T. J. Wolański.

PAP 3193

ZGUBY

Unieważniam dowód osobisty, kartę rejestracyjną R.K.U. Kielce, na nazwisko Fafara Władysław zam. w Zaleziance, gm. Suchedniów. K. 53

Unieważnia się zgubiony dowód osobisty i kartę rejestracyjną, wydaną przez R. K. U. Busko na nazwisko Pietryka Kazimierz. K. 55

Unieważnia się zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K.U. Kielce na nazwisko Wójcik Stanisław ur. 8 lutego 1915. K. 54

Zgubiono kartę rejestracyjną R. K. U. Busko, Doros Jan. Zręcze Duże.

Zgubiono kartę rejestracyjną R. K.U. Busko, Krala Tadeusz, Stopnica.

Zgubiono kartę rejestracyjną R.K. U. Busko, Magiera Bolesław. Bilczów, gm. Radzanów. PAP

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejestracji roweru na nazwisko Pomykała Stanisław. PAP 3188

Skradziono dowód osobisty, książeczkę od konia akt parcelacji ziemi wyd. przez Urząd Ziemski w Radomsku na nazwisko Czernecki Władysław. PAP 2187

Skradziono kartę rozpoznawczą wyd. w Gorzkowicach na nazwisko Ocipski Jan. PAP 3191

Zgubiono dowód osobisty wyd. w Radomsku na nazwisko Kantorosińska Walentyna. PAP 3186

Zgubiono kartę powrotu z Niemiec wyd. przez Władze Polskie w Szczecinie na nazwisko Kuliś Teofil. PAP 3185

Unieważniam zgubioną okrągłą pieczątkę Rob. Klubu Sportowego „Skra“ z dniem 9 kwietnia br. PAP 3214

Zgubiono pieczątkę Rob. Klub. Sportowy „Skra“ w Częstochowie, na trasie Al. Wolności do Placu Daszyńskiego. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Kopernika 6, II piętro. PAP 3213

Zgubiono kartę rowerową wyd. w Żwirowie, akt ślubny i odcinki zameldowania na nazwisko Gepert Piotr. PAP 3212

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej i kartę rowerową na nazwisko Gajda Dydak. PAP 3211

Zgubiono książeczkę od konia na nazwisko Matyjak Stanisław wieś Własna, gm. Rekszowice. PAP 3207

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Zamarian Jan. PAP 3219

Skradziono deklarację Związku b. Więźniów Politycznych, tymczasowy dowód osobisty i inne dokumenty na nazwisko Jabłoński Mieczysław, zam. Przyrów. PAP 3210

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Sztajner Kazimierz. PAP 3209

Skradziono dowód kolejowy, wyd. przez Dyr. Kolei w Warszawie na nazwisko Dworakowska Zofia. PAP 3205

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Kochanik Stanisław. PAP 3232

Zgubiono dowód kolejowy, kartę kontrolną i kartki żywnościowe na nazwisko Błońska Regina zam. Częstochowa Złota 136 PAP 3225

Zgubiono dowody: kartę rejestracyjną, kartę wojskową wyd. przez RKU Częstochowa na nazwisko Cesarz Jerzy, Warszawska 94 PAP 3221

POSADY

Ogrodnik samotny potrzebny od zaraz. Wiadomość ul. Dąbrowskiego 7, pok. 109 od godz. 10—13 PAP 3097

Gosposia z dobrym gotowaniem czysta, uczciwa potrzebna zaraz Kościuszki 18/20, m. 2 I p. PAP 3102

Potrzebny chłopiec do gospodarstwa za dobrym wynagrodzeniem Częstochowa, Chłopickiego 218. W. Drożyński. PAP 3152

Potrzebna dziewczyna do dwóch osób i dziecka z gotowaniem Wiadomość Krakowska 1, Powroźnik sklep. PAP 3158

Potrzebna gosposia uczciwa, czysta, umiejąca gotować, lubiąca dzieci. Warunki do omówienia Nadrzeczna 12, gospodarz. PAP 818

Potrzebny młody energiczny człowiek do pracy w magazynie i obliczania produkcji w przedsiębiorstwie prywatnym. Oferty do PAP pod Nr 3183. PAP 3183

Dyplomowana absolwentka W.S.H. poszukuje posady. Oferty do PAP po „W.S.H.“ PAP 3227

Potrzebna dziewczyna na wieś do małego gospodarstwa, jedna krowa. Dobre warunki. Oferty do PAP pod „Wieś“. PAP 3228

Potrzebna osoba do pomocy domu i dzieci. Nowy Rynek 12, m. 14, Władysław Kowalski. PAP 3229

Potrzebna zdolna sprzedawczyni. Zgłoszenia ul. 7 Kamienic Nr 15 m. 6. PAP 3234

Buchalterka przyjmie pracę na godziny. Oferty pod Nr 1551 do PAP PAP 3216

Potrzebna uczennica do zakładu fryzjerskiego. Kilińskiego 2/4. PPA 3224

Poszukuje się maszynistki na dobrych warunkach Zgłoszenia Piłsudskiego 19. Do kierownika PAP 3220

KUPNO

Psa rasowego wilka lub owczarka kupię. Wiadomość: Częstochowa ul. Kozia 10/12. PAP 3169

Kupię stoliki i krzesła małe foteliki. Aleja N. M. Panny 16, cukiernia. PAP 3235

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, rowerki, hulajnogi na balonach. Grodzicka Aleja 31. PAP 2898

Sprzedam sklep w okolicy Jasnej Góry. Wiadomość PAP. PAP 3144

Wózki dziecinne, łóżeczka, rowerki kołdry, wyprawki do wózeczków poleca Nirowa Aleja 30. PAP 1867

Radio super 7 obwodowy „Elektrit“. Wiadomość Waszyngtona 73. m. 13. PAP 3176

Okazyjnie do sprzedania część domu 2 piętrowego nowego położonego przy ul. Narutowicza (Ostatni Grosz). Cena przystępna. Wiadomość Starkiewicz Aleja 38 m. 4 tel. 21-02. PAP 3218

Sprzedam urządzenie sklepowe: bufet, półki, lodówkę. Wiadomość: Lisiniec, ul. Gdańska 19/21, Kapuścik. PAP 3189

Sprzedam okazyjnie fortepian I Aleja 10 m. 16 Częstochowa PAP 3223

Sprzedam tapczan, stół 4 krzesła otomanę, 2 fotele loninchy. Aleja Kościuszki 22 Częstochowa. PAP 3222

Sprzedam komplet tenisowy i lornetkę. Rynek Narutowicza Nr 81, m. 1. Zawodzie. PAP 3233

RÓŻNE

Reperuję radia. Jasnogórska 8/10, m. 9. PAP 3081

Poszukuję mieszkania: pokój z kuchnią lub jedno. Oferty PAP Nr 2557. PAP 3157

L. 018315

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.